

Sygnatura akt III K 198/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 sierpnia 2018 r

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu, III Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący: SSR. Fryderyk Kwiatek

Protokolant: Anna Mendelska

po rozpoznaniu w dniu 14 sierpnia 2018 r

sprawy przeciwko D. P.

córcze J., J. z domu D.

urodzonej (...) w W.

oskarżonej o to, że:

w dniu 25 października 2018 r w S., woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z nieustaloną osobą w hipermarkecie (...) sp (...) poprzez kradzież z włamaniem dokonała zaboru w celu przywłaszczenia trzech sejfów wraz z trzema telefonami komórkowymi marki N. o łącznej wartości 942,00 zł na szkodę (...) Sp (...) w S.,

tj. o czyn z art. 279 § 1 kk

I. oskarżoną D. P. uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 279 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 279 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 37 b kk wymierza jej karę 1(jednego) miesiąca pozbawienia wolności oraz karę 10(dziesięciu) miesięcy ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30(trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

II. zwalnia oskarżoną od uiszczenia opłaty oraz od poniesienia wydatków powstałych od chwili wszczęcia postępowania, zaliczając te wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt III K 198/18

UZASADNIENIE

Po przeprowadzeniu rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 października 2017 roku oskarżona D. P. i mężczyzna, który przedstawił się jako M., przyszedli do hipermarketu T. w S.. Kilka dni wcześniej wspomniany mężczyzna obiecał oskarżonej, że za udział w kradzieży telefonów komórkowych, zakończonej powodzeniem, zapłaci jej 200 zł. Planując kradzież mężczyzna ten oznajmił, że zapakuje wybrane aparaty do torby, którą oskarżona wyniesie ze sklepu. Mężczyzna przyznał, że obawia się rozpoznania przez pracowników ochrony mienia. W torbie przeznaczony do przeniesienia telefonów znajdowała się folia aluminiowa, mającą zapobiec aktywacji alarmu zabezpieczającego aparaty przed kradzieżą.

Po wejściu do sklepu mężczyzna poszedł do działu ze sprzętem RTV. Zdjął z półki trzy telefony komórkowe wyposażone w urządzenia zapobiegające kradzieży, tzw. „sejfy”, po czym udał się do działu z odzieżą, skąd wziął bluzkę, z którą wszedł do przymierzalni. Po chwili do tej samej przymierzalni weszła oskarżona trzymająca dla pozorów kilka

sztuk odzieży. Oboje przebywali w przymierzalni około 7-8 minut. W tym czasie mężczyzna owinał zabrane aparaty folią aluminiową i włożył je torby przyniesionej przez oskarżoną. Mężczyzna opuścił przymierzalnię jako pierwszy. Odłożył na miejsce bluzki zabrane przez oskarżoną i siebie. Pracownik ochrony mienia obserwujący mężczyznę od kilku minut zauważył, że mężczyzna nie miał już trzech zabranych telefonów z sejferami. Mężczyzna opuścił sklep wyjściem przeznaczonym dla klientów bez zakupów. Chwilę później z przymierzalni wyszła oskarżona trzymająca torbę z telefonami. Nie wyjmując telefonów przeszła linię kas samoobsługowych, po czym została zatrzymana przez pracownika ochrony mienia, który poprosił o otworenie torby. Oskarżona nie oponowała. Wewnątrz znajdowały się trzy telefony owinięte folią. Przedmiotem zaboru okazały się dwa aparaty marki N. (...) wartości 259 zł każdy i jeden aparat marki N. (...) wartości 349 zł. Aparaty wciąż były zapakowane do sejferów o wartości 25 zł każdy.

W toku dalszych czynności dokumentujących zabór telefonów oskarżona przyznała się do kradzieży. Urządzenia w stanie nienaruszonym zostały ponownie umieszczone na półkach sklepu.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonej D. P. k. 13 odwr.

- zeznania świadka J. M. k. 5, 36 odwr.

- notatka z ujęcia osoby k. 2

- protokół zatrzymania osoby k. 3

Oskarżona ma 50 lat. Nie wyuczyła się żadnego zawodu. Nikogo nie utrzymuje. Jedyne źródło jej dochodu stanowi świadczenie w wysokości 260 zł przyznane przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Oskarżona nie zdołała zgromadzić żadnego majątku. W toku postępowania nie ujawniły się wątpliwości co do poczytalności oskarżonej.

Oskarżona odpowiadała już za popełnienie przestępstwa. Wyrokiem z 2 czerwca 2017 roku sygn. akt (...) Sąd Rejonowy w Wałbrzychu warunkowo umorzył na okres roku postępowanie o czyn z art. 278 § 1 k.k.

Oskarżona przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i wyjaśniła, że działała wspólnie i w porozumieniu z nieznanym jej mężczyzną, który zachęcił ją do dokonania kradzieży obietnicą wypłaty 200 zł. Oskarżona przyznała, że zabrała aparaty owinięte folią aluminiową, ukryte w torbie przygotowanej przez wspomnianego mężczyznę.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonej D. P. k. 13 odwr.

Sąd zważył co następuje:

Sąd powziął przekonanie o sprawstwie i winie oskarżonej. D. P. wyjaśniła, że zgodziła się wziąć udział w kradzieży, skuszona obietnicą wynagrodzenia w wysokości 200 zł. Oskarżona podała, że mężczyzna znany jej jedynie z imienia zabrał trzy aparaty telefoniczne w opakowaniach zabezpieczających przed kradzieżą i wręczył je oskarżonej w przymierzalni. Zadaniem oskarżonej było wyniesienie telefonów ze sklepu bez aktywowania systemu alarmowego, w czym miało pomóc owinięcie urządzeń w folię aluminiową. Oskarżona zdołała minąć linię kas, ale przedsięwzięcia nie udało się doprowadzić do końca, kiedy pracownicy ochrony zatrzymali ją i wewnątrz torby ujawnili zabrane telefony. Zeznania świadka J. M., pracownika ochrony mienia, korespondowały z wyjaśnieniami oskarżonej. Świadek wspominał o zachowaniu mężczyzny wydającego się inicjatorem przedsięwzięcia i zwrócił uwagę na powiązanie jego aktywności z czynnościami podjętymi przez oskarżoną. Protokół zatrzymania i notatka z ujęcia osoby należycie dokumentowały przebieg czynności podjętych wobec oskarżonej po ujawnieniu zabranych urządzeń.

Czyn oskarżonej był bezprawny i wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. Sprawca takiego kwalifikowanego występku kradzieżą z włamaniem, a więc posługuje się włamaniem jako środkiem prowadzącym do zaboru mienia dokonywanego, tak jak kradzież z art. 278 k.k., w celu przywłaszczenia. Termin „włamanie” użyty przez ustawodawcę jest terminem prawnym i jako taki obejmuje nie tylko te przypadki ingerencji w cudze władztwo nad rzeczą, które polegają na wdarciu się do cudzego pomieszczenia czy wnętrza samochodu, ale każde fizyczne oddziaływanie na zabezpieczenie rzeczy przed kradzieżą, zmierzające do usunięcia takiego zabezpieczenia, także

takie oddziaływanie, które nie wymaga użycia siły fizycznej, ale w sposób adekwatny do rodzaju zabezpieczenia usuwa przeszkodę stanowiącą zabezpieczenie rzeczy. Nie budzi zatem wątpliwości, że do włamania dojdzie zarówno wówczas, gdy sprawca wyłamie drzwi mieszkania, jak i wtedy, gdy działając w zamiarze zaboru rzeczy uszkodzi zabezpieczenie w postaci plomby czy kartki z pieczęcią, manifestując wystarczająco jasno negatywny stosunek do woli posiadacza rzeczy, poprzestającego na takim zabezpieczeniu. W tym świetle owinięcie zabranych urządzeń folią aluminiową i ukrycie ich w torbie przeniesionej poza linię kas stanowiło zachowanie zmierzające do neutralizacji elektronicznego zabezpieczenia przed kradzieżą, zdezaktywowanego „ekranującym” oddziaływaniem wspomnianej folii. Do znamion przedmiotowego występku należy nie tylko opisane włamanie ale i zabór zabezpieczonej rzeczy ruchomej, sprowadzający się do wyjęcia rzeczy spod władztwa jej dysponenta. To ostatnie zostało zrealizowane, kiedy oskarżona minęła linię kas nie płacąc za aparaty telefoniczne i wspomniane „sejfery”.

Przypisując oskarżonej popełnienie przedmiotowego występku Sąd nie ustrzegł się błędu. Jak to jasno wynika z zeznań świadka J. M. i notatki dokumentującej ujęcie oskarżonej do popełnienia przestępstwa doszło w dniu 25 października 2017 roku. Sąd powielił błąd Prokuratora w akcie oskarżenia i nie zmieniawszy opisu czynu skazał oskarżoną za popełnienie występku w dniu 25 października 2018 roku, które – zważywszy na samą datę wydania wyroku – było pełnym niepodobieństwem.

Czyn oskarżonej był zawiniony. Oskarżony miała co najmniej przeciętne rozeznanie wystarczające, by wiedzieć, że wyniesienie ze sklepu telefonów ukrytych w torbie będzie stanowiło przestępstwo. Oskarżona miała świadomość, że użycie folii aluminiowej zneutralizuje działanie systemu alarmowego, wiedziała zatem, że dopuszcza się szczególnego rodzaju kradzieży. Mimo wiedzy o bezprawnym charakterze takiego przedsięwzięcia i warunkowego umorzenia postępowania o przestępstwo podobne oskarżona nie zrezygnowała z popełnienia występku. Oskarżona działała w stanie pełnej poczytalności. Żadne atypowe okoliczności życiowe nie zmusiły jej do przystania na propozycję nieznanego mężczyzny i sięgnięcia po cudze rzeczy. W tych okolicznościach stopień winy rozumiany jako rażąca naganność zachowania oskarżonej, jawił się jako wysoki.

Wymierzając oskarżonej karę Sąd miał na względzie rozwiązanie przewidziane w art. 37b k.k., uznając za w pełni adekwatne wymierzenie jej kary 1 miesiąca pozbawienia wolności i kary 10 miesięcy ograniczenia wolności. Realizacja wymogu sprawiedliwej odpłaty i potrzeba zniechęcenia oskarżonej do naruszania prawa wymagały wdrożenia rygorystycznego oddziaływania przeprowadzanego częściowo w warunkach izolacji więziennej. Popełnienie przedmiotowego występku stanowiło rażące naruszenie warunków, w jakich oskarżona wykonywała środek probacyjny orzeczony wyrokiem z 2 czerwca 2017 roku. Zachowanie oskarżonej znamionowało postęp procesu demoralizacji i dowiodło braku podstaw pozytywnej prognozy kryminologicznej stanowiącej uzasadnienie stosowanego uprzednio środka probacyjnego. Sąd miał na uwadze wysoki stopień winy i bezrefleksyjne przystanie oskarżonej na propozycję nieznanego jej mężczyzny. Jeśli oskarżona dokonała jakiegokolwiek kalkulacji zysków i strat, to korzyść jaką miało dla niej uzyskanie obiecanych 200 zł musiała uznać za wartą poniesienia ryzyka, jakie niesło podjęcie umorzonego warunkowo postępowania i kolejne skazanie. Sąd nie tracił z pola widzenia, że oskarżona zapewniała o gotowości poddania się karze i że niezależnie od okoliczności, w jakich została ujęta, przyznała się do popełnienia przedmiotowego występku wspólnie i w porozumieniu z nieznanym jej mężczyzną. W tych okolicznościach już wymierzenie kary 1 miesiąca pozbawienia wolności powinno odnieść pożądaną skuteczną realną dolegliwość, którą będzie powodować taka krótkoterminowa izolacja, wpoi oskarżonej przekonanie o potrzebie przestrzegania prawa i zniechęci ją do szukania korzyści majątkowej na drodze przestępstwa. Brak przesłanek uzasadniających w jakimkolwiek stopniu pozytywną prognozę kryminologiczną uniemożliwił zastosowanie warunkowego zawieszenia wykonania kary wymierzonej z pominięciem art. 37 b. Wykonanie kary ograniczenia wolności będzie mieć dodatkowy walor wychowawczy i jako takie wzmocni pozytywne efekty izolacji oskarżonej.

Sąd nie obciążał oskarżonej obowiązkiem naprawienia szkody, mając na względzie, że zgodnie z relacją J. M. urządzenia odebrane oskarżonej wróciły do sprzedaży.

Mając na względzie aktualną sytuację oskarżoną, w szczególności niski dochód i perspektywę pozbawienia wolności, wiążącego się z utratą źródła dochodu, Sąd zwolnił ją na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. od poniesienia kosztów sądowych, zaliczając wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

Z tych przyczyn Sąd orzekł jak w sentencji.